

Mr. Zoob, Mój jest ten kawałek podłogi

Znowu ktos mnie podglada
Lekko skrobie do drzwi
Strasznym okiem cyklopa
Radzi, gromi i drzwi
Moj jest ten kawałek podłogi
nie mowcie mi wiec, co mam robic
Moj jest ten kawałek podłogi
nie mowcie mi wiec, co mam robic
Meble juz polamalem
nowy lad zrobic chce
Tynk ze scian juz zdrapalem
Zamurowac czas drzwi
Moj jest ten kawałek podłogi
nie mowcie mi wiec, co mam robic
Moj jest ten kawałek podłogi
nie mowcie mi wiec, co mam robic
Moj jest ten kawałek podłogi
nie mowcie mi wiec, co mam robic
Moj jest ten kawałek podłogi
nie mowcie mi wiec, co mam robic
Wielkie dzieło skonczylem
Glod do wyjścia mnie pcha
Preze sie i napinam
Lecz mur stoi jak stal
Moj jest ten kawałek podłogi
nie mowcie mi wiec, co mam robic
Moj jest ten kawałek podłogi
nie mowcie mi wiec, co mam robic